



Małgorzata Surmacz (Muzeum Narodowe w Lublinie, UMCS)
Grzegorz Sztal (Prywatne Muzeum Historyczne „Znaki Czasu”)

**LUBELSKIE ORLĄTKO SPOD SKRZYDEŁ
OJCA WILEŃSKIEJ PEDIATRII.
WSPOMNIENIE O DOKTORZE WAĆLAWIE JASIŃSKIM
I JEGO SYNU ZBYSZKU**

**Lublin Eaglet from under the wings of the father of Vilnius paediatrics.
Memories of doctor Waclaw Jasiński and his son Zbyszek**

**Люблинский орлёнок из-под крыла отца виленской педиатрии.
Воспоминания о враче Вацлаве Ясинском и его сыне Збышке**

Słowa kluczowe: Waclaw Jasiński, Zbyszek Jasiński, pamięć zbiorowa, wojna polsko-bolszewicka, harcerstwo, szpitale lubelskie, pediatrizy polscy, cmentarze wojenne

Key words: Waclaw Jasiński, Zbyszek Jasiński, collective memory, Polish-Bolshevik war, scouting, Lublin hospitals, Polish paediatricians, war cemeteries

Ключевые слова: Вацлав Ясинский, Збышек Ясинский, коллективная память, польско-большевистская война, скаутинг, люблинские госпитали, польские педиатры, военные кладбища

Po ponad stu latach od odzyskania przez Polskę niepodległości w przestrzeni pamięci ludzkiej zachowało się szereg przekazów. Niektóre z nich dotyczą bohaterów drugiego planu, bliskich niewielkim społecznościom danego regionu, a pochłoniętych przez nurt dziejów. Jedna z takich opowieści, osadzona w realiach lubelskich, wiąże się z dwoma bliskimi sobie postaciami – doktorem Waclawem Jasińskim (1881–1936) oraz jego małoletnim synem Zbyszkiem (1908–1920).

Waclaw, z zawodu pediatra, zainteresował się ową – jak sam w przyszłości mawiał – najmłodszą gałęzią nauk lekarskich jeszcze w czasach studenckich. Uczęszczał na Wydział Lekarski Carskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Po uzyskaniu w 1904 r. dyplomu z wyróżnieniem (*cum exima laude*) losy rzuciły go do Łodzi. W mieście tym 31 VIII 1908 r. przyszedł na świat syn doktora, któremu nadano imię Zbigniew. Przez kilka lat ojciec chłopca praktykował w łódzkim Szpitalu Anny Marii pod okiem ordynatora Józefa Brudzińskiego, znawcy chorób dziecięcych. Dzięki temu znakomitemu medykowi zaczął wychodzić „Przegląd Pediatryczny” redagowany przez lekarzy ze wszystkich trzech zaborów. Być może za jego namową Jasiński udał się na krótko do Wiednia, by poznać nowoczesne metody leczenia gruźlicy¹.

¹ Z. Filar, *Jasiński Waclaw*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), Wrocław–

Zdobyte w Łodzi doświadczenie, wzbogacone o epizod wiedeński, pozwoliło mu w niedalekim czasie objąć funkcję lekarza naczelnego Szpitala Dziecięcego „Dzieciątka Jezus” w Lublinie. Lecznica, utworzona w 1911 r. z inicjatywy zamożnej rodziny Vetterów, browarników oraz filantropów, mieściła się przy ulicy Początkowskiej, noszącej dziś nazwę Staszica. Była drugim po Łodzi prekursorskim ośrodkiem tego typu w Królestwie Polskim. Posiadała trzy oddziały: wewnętrzny, zakaźny i chirurgiczny. Obsługą pacjentów zajmowały się szarytki ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. O potrzebie istnienia tego typu szpitala w ówczesnej stolicy guberni lubelskiej świadczył fakt, że już w dniu uroczystego oddania gmachu do użytku, pojawiło się pierwsze wymagające leczenia dziecko, a w dość krótkim czasie ilość chorych wzrosła niebagatelnie. Rok po uruchomieniu placówki nabyto w Krępcu opodal Lublina dom i działkę z przeznaczeniem na rekonwalescencję dla zdrowiejących dzieci².

Lublin był zapewne dla Jasińskiego miejscem znanym z dzieciństwa. Choć lata młodości spędził w Warszawie, na świat przyszedł na Lubelszczyźnie, w Godziszowie w powiecie janowskim. Jego rodzicami byli Kazimiera z Jaroszewiczów oraz Stanisław, radca prawny majątków Ordynacji Zamoyskiej. Z małżeństwa Wacława z Marią z Młodkowskich przyszło na świat dwoje potomków, syn Zbyszek i córka Hania. Jasiński był ponadto skoligacony ze Stanisławem Moskalewskim, późniejszym wojewodą lubelskim, którego poznał jeszcze w czasach nauki w IV Gimnazjum w Warszawie³.

Do Lublina doktor przybył z rodziną w 1911 r. Angażował się społecznie. Działał na rzecz „Kropki Mleka”, czy też Towarzystwa Kolonii Letnich. W 1914 r. współorganizował II Zjazd Lekarzy Prowincjonalnych. Brał udział w pracach Towarzystwa Opieki nad Zabytkami oraz zaczynającego swą działalność Muzeum Lubelskiego. W ramach Uniwersytetu Ludowego wygłaszał wykłady o potrzebach sanitarnych miasta⁴. Do 1917 r. prowadził Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz żłobek dzienny na Kośminku, zorganizowane przez Komitet Obywatelski w Lublinie. Z jego udziałem odbywały się różne charytatywne imprezy, chociażby

Warszawa–Kraków 1964, z. 48, s. 54–55; M.M. Kamińska, *Jasiński Wacław*, w: *Słownik biograficzny zasłużonych pediatrów*, z. 1, red. E. Wilkoszewski, Warszawa 1985, s. 62–64; informacje od krewniej, Mai Klimkowskiej.

² Pierwszym lekarzem naczelnym szpitala był Aleksander Jaworowski, po nim funkcję objął W. Jasiński. Ordynatorami oddziałów zostali: zakaźnego – Piotr Borsukiewicz, chirurgicznego – Paweł Jankowski, zob. W. Jasiński, *Sprawozdanie I-sze z działalności szpitala dla dzieci w Lublinie za rok 1911*, Warszawa [1912] (odbitka z „Przeglądu Pediatrycznego”); tenże, *Szpital dla Dzieci w Lublinie*, Warszawa [1912]; tenże, *Drugie sprawozdanie roczne z działalności szpitala dla dzieci w Lublinie za rok 1912*, Lublin [1913]; tenże, *Trzecie sprawozdanie roczne z działalności szpitala dla dzieci w Lublinie za rok 1913*, Lublin [1914]; A. Oleszek, *Vetterowie – zapomnieć czy zapamiętać?*, „Studia i Materiały Lubelskie” (dalej: „SiML”) 2017, t. 20, s. 112.

³ Stanisław Moskalewski (1876–1936) ożeniony był z Wandą Jasińską, siostrą Wacława. Nie ukończył gimnazjum warszawskiego z powodu choroby. U schyłku XIX w. rozpoczął pracę w Ordynacji Zamoyskiej, przez pewien czas będąc zarządcą klucza zwierzynieckiego. W latach 1919–1926 pełnił funkcję wojewody lubelskiego, zob. A. Kierek, *Moskalewski Stanisław Witalis*, w: PSB, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, t. 22, z. 92, s. 42–44; W. Kozyra, *Moskalewski Stanisław Witalis*, w: *Słownik biograficzny miasta Lublina* (dalej: SBML), t. 2, red. T. Radzik, A.A. Witusik, J. Ziółek, Lublin 2009, s. 206–209.

⁴ S. Kowalczyk, *Lubelskie Towarzystwo Lekarskie 1874–1944. Działalność społeczno-oświatowa*, „Annales UMCS” 1962, sec. D, vol. XVII, z. 32, s. 446, 448.

wieczory taneczne na rzecz ubogich dzieci⁵. Gdy miasto w drugiej połowie 1915 r. znalazło się pod okupacją austriacką, zyskując sobie we wspomnieniach pisarki Marii Dąbrowskiej miano „Małego Wiednia”, Wacław wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. W tym samym roku po raz pierwszy spotkał się z Józefem Piłsudskim. Miało to miejsce w Dąbrowicy pod Lublinem⁶. Wkrótce Jasiński jako medyk otrzymał przydział do wojskowej służby sanitarnej. Pełnił ją do odzyskania przez Polskę niepodległości jesienią 1918 r.

W Lublinie doktorostwo zamieszkali przy ulicy Królewskiej. Z czasem przenieśli się na ulicę Krakowskie Przedmieście 46. Jasiński przyjął dodatkowo etat lekarza nowo powstałej Szkoły Realnej Zrzeszenia Nauczycieli im. Hetmana Jana Zamoyskiego. Miewał również dla młodzieży wykłady z higieny. Jako sympatyk skautingu, a zarazem członek Lubelskiej Komendy Skautowej, prowadził kursy sanitarne dla członków pierwszych organizowanych w mieście nad Bystrzycą drużyn. Bliskie mu sprawy oświaty sprawiły, że wszedł w skład Rady Szkolnej miasta Lublina⁷.

W lubelskim okresie życia Jasiński związał się z obozem niepodległościowym. Pełnił funkcję sekretarza miejscowego oddziału Partii Niezawisłości Narodowej, której przewodniczył pisarz i legionista, Wacław Sieroszewski⁸. Przyjaźnił się również z doktorem Pawłem Jankowskim, współorganizatorem miejscowego Szpitala Legionowego oraz prezesem Wydziału Narodowego Lubelskiego⁹. Obaj, poza działalnością w Wydziale, pracowali w Szpitalu Dziecięcym, gdzie nadetatowo na oddziałach wewnętrznym i zakaźnym zatrudniona była także żona Jankowskiego, Maria¹⁰. Najstarszy z ich dzieci, Bartosz marzył, by zostać ułanem. Był wówczas

⁵ Prywatne Muzeum Historyczne „Znaki Czasu” (dalej: MZC), Spuścizna Jana Magierskiego (dalej: SJM), zaproszenie na wieczór taneczny na rzecz „Dzieci Ulicy”, Lublin, ok. 1919 r.; zaświadczenie dla dr Marii Jankowskiej o opiece pediatrycznej na Kośminku w latach 1917–1919 wystawione przez jej poprzednika, prof. W. Jasińskiego, [Wilno, ok. 1922 r.].

⁶ *Marszałek Piłsudski – a metapsychika. Rozmowa z prof. dr. Wacławem Jasińskim*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 188 (dodatek), s. 8.

⁷ W. Bryda, *Działalność Rady szkolnej miasta Lublina za okres od r. 1915 do r. 1926*, w: *Monografia szkolnictwa m. Lublina za czas od 1917 do 1927 roku*, red. T. Wolski, Lublin 1928, s. 9–15; J. Lewandowski, *Początki skautingu i harcerstwa na Lubelszczyźnie (1911–1914)*, „Rocznik Lubelski”, 1989/1990, t. 31/32, s. 157; M. Giermakowski, *Szkoła im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie w latach 1915–1990*, Lublin 1995, s. 411; *Księga pamiątkowa 25-lecia harcerstwa w Lubelszczyźnie. Wspomnienia i dokumenty 1911–1936*, Lublin 2001 (reprint wydawnictwa z 1936 r.), s. 49–50; S.J. Dąbrowski, S.A. Tryczyński, *Słownik biograficzny lubelskiego harcerstwa 1911–2001*, Lublin 2001, s. 82.

⁸ MZC, SJM, Legitymacja członkowska dr M. Jankowskiej z podpisem W. Jasińskiego, Lublin, 31.10.1917; G. Zackiewicz, *Wizja Polski niepodległej w koncepcjach Stronnictwa Niezawisłości Narodowej z lat 1917–1919*, „Niepodległość i Pamięć” 2018, nr 25/3, s. 189–210.

⁹ Wydział Narodowy Lubelski (przedtem Komitet Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych) zalegalizowany został w 1915 r., zob. W. Śladkowski, *Lublin w przededniu niepodległości*, „Bibliotekarz Lubelski” 2020, R. 63, s. 11.

¹⁰ MZC, SJM, Zaświadczenie o pracy dr M. Jankowskiej w Szpitalu dla Dzieci w Lublinie w latach 1913–1918 wystawione przez prof. W. Jasińskiego, [Wilno, ok. 1922 r.]. Paweł Jankowski (1875–1919) – lekarz, polityk, członek Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego. Jego żona Maria z Gorczyńców (1878–1937) była Karaimką urodzoną w Kerczu na Krymie. Poznali się na studiach medycznych w Zurichu. Po osiedleniu w Lublinie oboje działali społecznie. Maria inicjowała powstanie domu dziecka w robotniczej dzielnicy Dziesiąta, gdzie dziś mieści się przedszkole jej imienia, zob. K. Jarzembowski, *Jankowska Maria* oraz *Jankowski Leon Paweł*, w: SBML,

nastoletnim uczniem Szkoły Handlowej oraz członkiem III Lubelskiej Drużyny Harcerskiej. O wiele młodszy Zbyszek, syn Jasińskich, wtenczas wychowanek szkoły powszechnej, także przeżywał fascynacje harcersko-żołnierskie. Któregoś dnia dostał od rodziców maciejówkę oraz niewielki emblemat z sylwetką Józefa Piłsudskiego¹¹. W 1916 r. ojciec zabrał go na jedno ze spotkań w siedzibie Wydziału Narodowego przy ulicy Namiestnikowskiej (dziś Narutowicza) pod numerem 8. Spotkanie odbyło się z udziałem goszczącego w Lublinie Komendanta Legionów Polskich. Ze zdarzeniem tym wiąże się pewna anegdota. Rezulutny chłopiec zagadnięty przez Piłsudskiego wyznał, że rozpoznał go, ponieważ miał jego postać na znaczku przypiętym do czapki. W odpowiedzi usłyszał od Komendanta, że on z kolei nie wiedział z kim ma do czynienia, bowiem nie było mu dane dotąd nosić wizerunku niejakiego Jasińskiego na swym nakryciu głowy. Zapamiętany przez uczestników zdarzenia dialog przebiegał tak oto:

„– Jakże się nazywasz?

– Zbyszek Jasiński.

– A ja jestem Józef Piłsudski.

– Ja wiem, bo mam Piłsudskiego na czapce.

– A wyobraź sobie, że ja Jasińskiego jeszcze nie mam”¹².

W 1918 r. Jasiński zrezygnował z prowadzenia Szpitala Dziecięcego. Powodem był narastający konflikt z pozostającą w zarządzie instytucji Bronisławą Vetterową (wdową po Juliuszu). Do nie najlepszych należały również relacje między nią a doktorem Jankowskim, który lecząc się w Zakopanem z zaawansowanej gruźlicy został zwolniony z posady za zbyt długą absencję w pracy. W liście do zarządu szpitalnego z roku 1918 prosił przekazać swą trzymiesięczną odprawę na... pokrycie kosztów leczenia biednych dzieci¹³.

W chwili wybuchu wojny polsko-bolszewickiej doktor Jasiński podjął ochotniczą służbę w Wojsku Polskim. Jako kapitan rezerwy zgłosił się do komisji weryfikacyjnej. W 1919 r. otrzymał przydział do Kompanii Zapasowej Sanitarnej Nr 2 w Szpitalu Okręgowym w Lublinie¹⁴.

Zagrożenie wojenną pożogą dotknęło ludność cywilną wielu miast. W Lublinie na początku lipca 1920 r. powstał Wojewódzki Komitet Obrony Narodowej z ośrodkami w różnych miejscowościach, nadzorowany przez Stanisława Moskałewskiego¹⁵. W tym samym miesiącu lubelski oddział Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” utworzył ochotnicze drużyny strzeleckie. Ich pojawienie się poprzedziło

t. 1, red. T. Radzik, J. Skarbek, A.A. Witusik, s. 115–117; M. Surmacz, G. Sztal, *Historia nieznaną*, w: E. Błotnicka-Mazur, M. Surmacz, G. Sztal, *Doktor Paweł Jankowski. (1875–1919). Historia nieznaną*, Lublin 2021, s. 5–18.

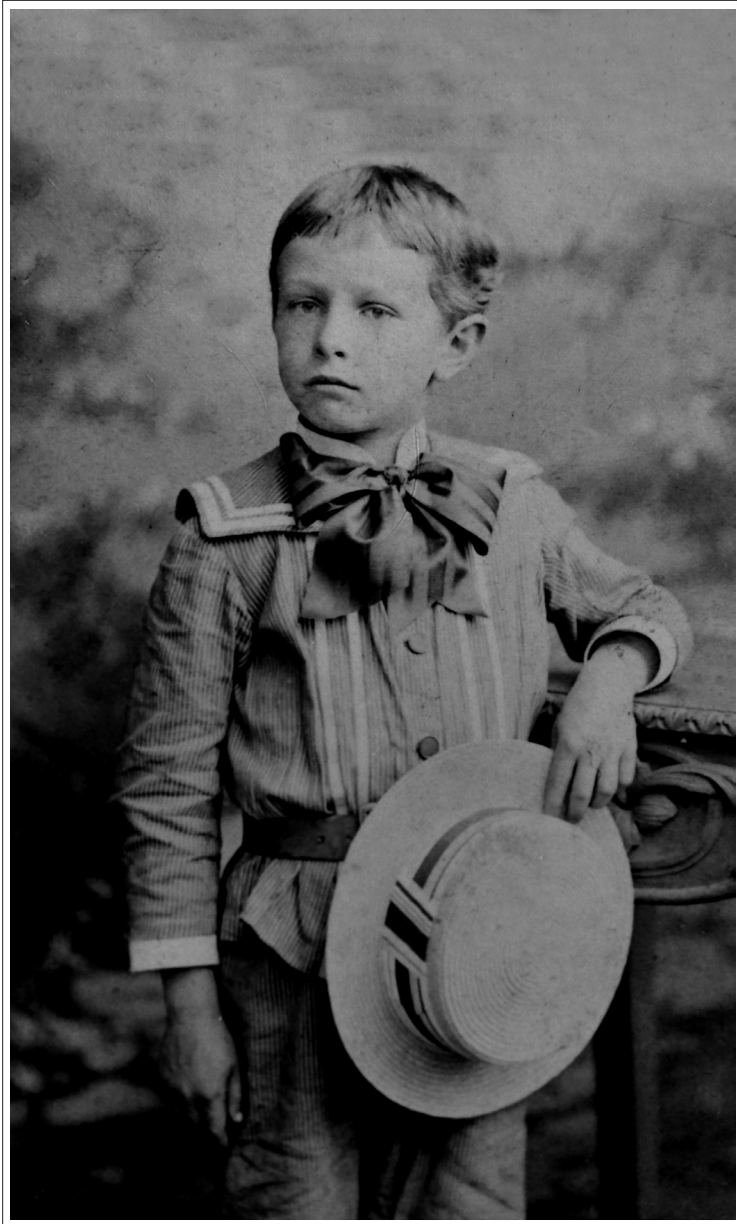
¹¹ J. Jędrzejek, *Bohaterski żołnierz Naczelnika*, „Skalpel. Biuletyn Wojskowej Izby Lekarskiej” 2008, nr 6, s. 26–28. Autor podaje, że to jego dziadek Julian (prawdopodobnie po kądzieli, jak wynika z treści) wręczył małemu sąsiadowi z ulicy Królewskiej, Zbyszkowi Jasińskiemu znaczek z Józefem Piłsudskim.

¹² *Księga pamiątkowa 25-lecia harcerstwa w Lubelszczyźnie...*, s. 115.

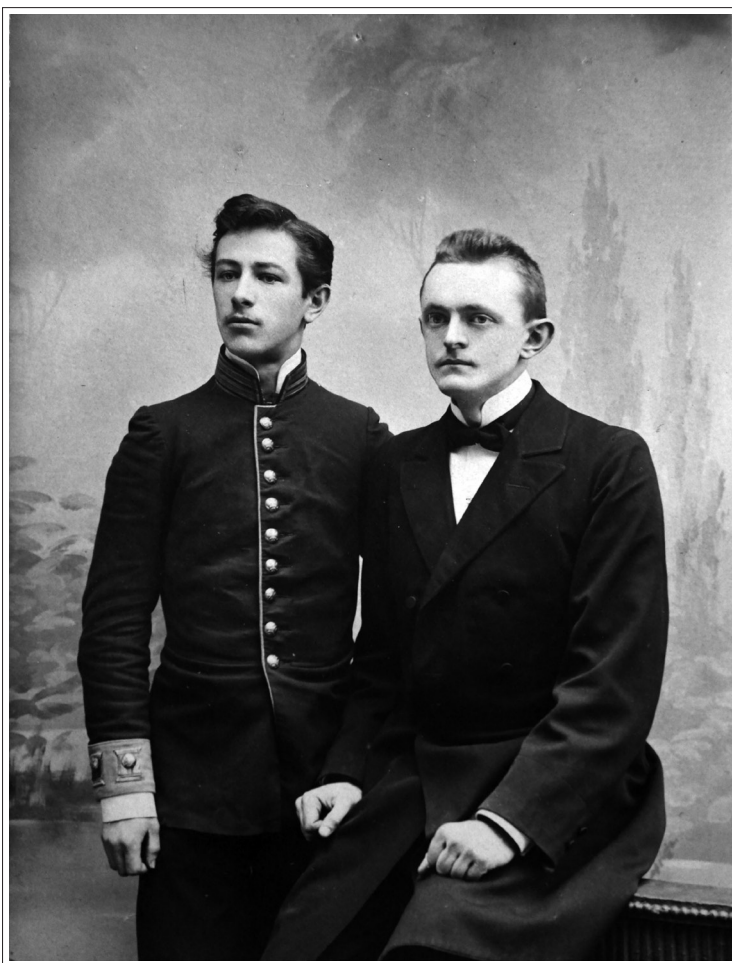
¹³ MZC, SJM, Kopia listu dra P. Jankowskiego do Zarządu Szpitala Dziecięcego w Lublinie, Zakopane, 8.06.1918 r.

¹⁴ *Wykaz oficerów, którzy nadesłali swe karty kwalifikacyjne do Wydziału prac przygotowawczych dla Komisji Weryfikacyjnej przy Departamencie Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych*, Warszawa 1920, s. 43.

¹⁵ J. Lewandowski, *Lubelskie kartki z wojny 1920 r.*, Lublin 2020, s. 25–28.



Zbyszek Jasiński.
Zakład Fotograficzny Teofil Boretti w Warszawie. Zbiory prywatne



Gimnazjalista Waław Jasiński (po lewej) z przyszłym szwagrem Stanisławem Moskalewskim, koniec XIX w. Zbiory prywatne

powołanie do istnienia w sierpniu tego roku Straży Obywatelskiej. Dla jej członków, rekrutujących się także z młodzieży szkolnej, ogłoszono pogotowie wojenne.

Patriotyczne zaangażowanie ojcowskie skłoniło Zbyszka do pójścia w ślady rodzica. Z uwagi na wiek nie mógł zaciągnąć się do wojska. Jako harcerz zaczął więc w 1920 r. pełnić służbę gońca-rowerzysty przy lubelskim Komitecie Obrony Narodowej. Odznaczył się przy tym sumiennością i zapałem. Niestety, historia miała smutne zakończenie. Tuż przed powrotem do Lublina, w czasie letniego wypoczynku u rodziny w Zwierzyńcu nad Wieprzem, drzazga wbiła się chłopcu w stopę, powodując uraz. Ze skaleczoną nogą Zbyszek dyżurował przez następne dni jako kurier. Rana, o której nikt z dorosłych nie wiedział i w porę nie opatrzył, spowodowała śmiertelne w skutkach zakażenie krwi. Wyrwały harcerz zmarł 21 VIII 1920 r. o godzinie 6 rano w Szpitalu św. Wincentego à Paulo. Tydzień przed dwunastymi urodzinami¹⁶.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele Kapucynów. Zamiast „kwiatów na trumnę” zmarłego, jego koledzy złożyli datki na rzecz różnych organizacji, w tym Towarzystwa Przyjaciół Uczącej się Młodzieży oraz Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza¹⁷. Kilka dni po pogrzebie w miejscowej prasie opublikowano słowa załamanych rodziców:

„Wszystkim, którzy w ciężkich dniach choroby ukochanego Syna naszego Ś. P. Zbyszka Jasińskiego – pisali oni na łamach »Głosu Lubelskiego« – spieszyli z pomocą osamotnionej matce, a po jego zgonie okazali nam tyle prawdziwego współczucia i tak licznie wzięli udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, z głębi zbolełego serca dziękujemy, Maria i Wacław Jasińscy”¹⁸.

Jako najmłodszy lubelski obrońca Ojczyzny mały kurier został pochowany z honorami na cmentarzu wojskowym przy ulicy Białej. Na płycie mogiły wyryto, według rodzinnego przekazu na prośbę babki Jasińskiej, wzruszającą inskrypcję:

„Zastępowy Drużyny Zuchów
[...]
Śpij cicho Synku Nasz
Pod zimnym śmierci głazem
Aż Bóg nas złączy znów
Wszehmocnym swym rozkazem”¹⁹.

Po „Lubelskim Orłątku” zachowały się wspomnienia i wyblakła fotografia z okresu wczesnego dzieciństwa. Okrutny los sprawił, że niespełna dwa miesiące przed zgonem Zbyszka, syn zaprzyjaźnionych z Jasińskimi lekarzy Jankowskich poległ w wieku 19 lat jako żołnierz elitarnego Szwadronu Przybocznego Naczelnego Wodza w bitwie pod Żytomierzem. Ciała Bartosza nie odnaleziono. Symbolicz-

¹⁶ Akta metrykalne Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Jana w Lublinie (akt zgonu nr 393); Archiwum Państwowe w Lublinie, Księga zgonów oddziałów lotników, sygn. 2592.1.3.19 (akt nr 220); „Głos Lubelski” (dalej: „GL”) 1920, nr 227, s. 3, 230, s. 2 (nekrolog); *Księga pamiątkowa 25-lecia harcerstwa w Lubelszczyźnie...*, s. 114.

¹⁷ „GL” 1920, od nr 229 w kilku kolejnych wydaniach w rubryce „Ofiary” ukazywały się imienne składki od rówieśników lub znajomych rodziny.

¹⁸ Tamże, nr 230, s. 2.

¹⁹ Informacje od krewnej, M. Klimkowskiej, wnuczki S. Moskalewskiego.

na mogiła młodego ułana znajduje się na cmentarzu przy ulicy Lipowej, niedaleko miejsca pochówku małego Zbyszka²⁰. Zagadką z odległej przeszłości pozostanie czy to starszy z chłopców zachęcił przed laty malca do służby harcerskiej.

Zrozpaczony po tragicznej śmierci syna doktor Jasiński wyjechał z Lublina. Nie trzymały go już nad Bystrzycą żadne obowiązki żołnierskie, a ciążyły smutne wspomnienia. Po demobilizacji w 1921 r. zweryfikowano go, w stopniu majora rezerwy, w służbie II. Batalionu Sanitarnego Szpitala Okręgowego Nr X w Przemyśle, a następnie Szpitala Rejonowego w Zamościu. Do żadnego z tych miast jednak nie trafił²¹. Udał się do Lwowa, gdzie podjął pracę asystenta w klinice pediatrycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Tu, pod kierunkiem profesora Franciszka Groëra, badał oraz tworzył pierwszą w Polsce szkołę pielęgniarek pediatrycznych, uzyskał tytuł doktora wszech nauk medycznych.

Wymęczone długotrwałą wojną o niepodległość i granice społeczeństwo, borykające się z wszelkimi niedostatkami dnia codziennego, kierowało swą uwagę na potrzeby najmłodszych. Szerzące się choroby, wynikające z niedożywienia i złych warunków higienicznych, stały się przedmiotem troski wielu lekarzy. Wśród nich był również doktor Jasiński, uczestnik pierwszego w wolnej Polsce zjazdu pediatrów zorganizowanego w Warszawie w 1922 r.²² W tym samym czasie objął on prowadzenie nowo utworzonej na wileńskim Uniwersytecie Stefana Batorego Katedry Kliniki i Pediatrii Dziecięcej. Wchodząca w struktury miejscowego Wydziału Lekarskiego katedra mieściła się początkowo w gmachu poklasztornym przy ówczesnej ulicy Sióstr Miłosierdzia 12, następnie w jednym z pawilonów Szpitala Wojskowego na Antokolu. Dzięki wyteżonej pracy Jasińskiego i jego współpracowników, poza salą wykładową i laboratorium, udało się uruchomić gabinety lekarskie oraz niewielki oddział wewnętrzny²³.

Do szpitalika akademickiego trafiali mali pacjenci z różnymi schorzeniami, w tym z początkującą gruźlicą. To głównie z myślą o nich doktor Jasiński zaczął od 1924 r. organizować kolonie lecznicze dla dzieci w Druskienikach. Położone w malowniczych nadniemeńskich stronach tamtejsze uzdrowisko cieszyło się dużą popularnością. „Na rozległych obszarach wschodnio-północnej połaci Rzeczypospolitej – głosił tekst w rubryce „Kresów Wschodnich” z 1930 roku – (...) w cieniu żywicznych lasów, kryjących w sobie piękne tajemnice leśnych jezior, tuż przy pograniczu Litwy Kowińskiej, natura wyposażyła nas w życiodajne zdrojowisko – Druskieniki!”²⁴. Dotarcie do tego odległego zakątka wymagało jednak dobrej komunikacji, a z tą w międzywojennej Polsce różnie bywało. Jasiński, poza wychwalaniem doskonałego klimatu druskienickiego oraz zasobności miejsca w wody lecznicze, sygnalizował ów problem na łamach wspomnianego czasopisma. Praktyczny z natury profesor wszechnicy wileńskiej postulował także wprowadzenie dla studentów medycyny wykładów z balneologii, czyli leczenia przy użyciu

²⁰ G. Sztal, *O uczniu żołnierzu Bartoszu Jankowskim*, „SiML” 2017, t. 20, s. 124–128.

²¹ „Rocznik Oficerski” 1923, s. 1136, 1217; tamże, 1924, s. 1029, 1098.

²² B. Kempieńska-Miroslawska, *Pediatrics*, w: *Dzieje medycyny w Polsce. T. 2, lata 1914–1944*, red. W. Noszczyk, J. Supady, Warszawa 2015, s. 395; B. Urbanek, *Wileńska pediatrics (1919–1939)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2020, t. 65, nr 4, s. 72.

²³ W. Jasiński, *Sprawozdanie z Kliniki Chorób Dziecięcych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w roku akademickim 1922/1923*, „Pediatrics Polska” 1923, nr 5, s. 235; B. Urbanek, dz. cyt., s. 70–71.

²⁴ M. Gonerko, *Nowe drogi rozwoju Druskienik*, „Kresy Wschodnie” 1930, z. 4, s. 6.



Doktor Waław Jasiński, 1919 r. Zbiory prywatne



Grób Zbyszka Jasińskiego na cmentarzu przy ul. Białej w Lublinie, 2020 r.,
fot. Piotr Maciuk

wód mineralnych²⁵. Będąc entuzjastą wychowania harcerskiego, propagującego gry i zabawy na świeżym powietrzu, uznawał zaś, że elementy te powinny znaleźć się w programie uzdrowisk dziecięcych. Postrzegał więc Druskieniki jako miejsce „pomnażania tężyzny fizycznej młodego pokolenia”²⁶ oraz wywierające „wpływ kojący zwłaszcza na dzieci nadmiernie pobudliwe”²⁷. Pieczętowanie zakładowi kolonijnemu, corocznie latem kierowanemu przez samego Jasińskiego, nadano patronat Jędrzeja Sniadeckiego.

W międzywojennych Druskienikach bywał także znany doktorowi od lat Józef Piłsudski, który miejsce to nazywał „niespodzianką myśli Stwórcy w odpoczynku, gdy ten się uśmiechnął”²⁸. W odróżnieniu od wielu dorosłych Marszałek nie stronił od towarzystwa dzieci. Zawsze chętnie przyjmował zaproszenia na organizowane przez nie przedstawienia, na których zostawał do końca. Latem 1925 r., dwunastoletnia wówczas córka Jasińskich Hania, zaprosiła na przyjęcie imieninowe obie panny Piłsudskie, towarzyszące ojcu w czasie pobytu w Druskienikach. Solelizantka zagadnęła Piłsudskiego, czy też nie zechciałby przyjść. Zadowolony z zaproszenia gość, który przed laty wdał się rozmowę z małym Zbyszkim Jasińskim, pojawił się na imieninach jego siostry²⁹.

Takich spotkań druskienickich z Marszałkiem odbyło się jeszcze kilka. Piłsudski starał się podczas pobytu tutaj unikać tematów politycznych, chętnie za to dyskutował o pasjonujących go zagadnieniach spirytyzmu. Czasem trzymały się go różne dowcipy wobec osób, z którymi utrzymywał serdeczne kontakty. Któregoś razu, odwiedzając oczekujących go Jasińskich, zaszedł do nich od zaplecza domu, gdzie doktorowa zastawiała stół do poczęstunku. Gość, wdając się w swobodną pogawędkę, zaczął razem z gospodynią rozkładać naczynia. Było to jedno z ostatnich nieoficjalnych spotkań z Marszałkiem³⁰.

Jasiński zapisał się w historii medycyny jako autor kilku ważnych opracowań. Pełniąc obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego zachęcał praktykujących kolegów lekarzy do publikowania w fachowej prasie. Asystentom doradzał merytorycznie, a nawet robił korekty językowe ich prac³¹. Sam pisywał artykuły przyczynkarskie do czołowych czasopism branżowych – „Polskiej Gazety Lekarskiej”, „Medycyny” oraz „Pediatrii Polskiej”. Był redaktorem „Pamiętnika Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”, której to instytucji prezesował³². Pozostawał także członkiem honorowym Towarzystw Lekarskich w Łodzi i Lublinie – miast, w których zaczynał karierę zawodową. Chętnie wygłaszał cieszące się popularnością odczyty radiowe. Współpracował z wychodzącym nieregularnie pismem „Ondyna Druskienickich Źródła”. Poza sprawami ściśle medycznymi interesował go szereg innych tematów. Odznaczał się niepospolitą pamięcią. Był prawdziwym erudyta. Pracował

²⁵ W. Jasiński, *Warunki rozwoju zdrojowisk w Polsce*, „Kresy Wschodnie” 1930, z. 4, s. 13–14.

²⁶ Tenże, *Co Druskieniki mogą dać dzieciom?*, „Kresy Wschodnie” 1930, z. 4, s. 17.

²⁷ Tenże, *Druskieniki po przełomie*, „Polska Gazeta Lekarska” 1936, nr 21, s. 7.

²⁸ Cytat zamieszczony we wstępie wydawanego w Warszawie czasopisma „Kresy Wschodnie” 1930, z. 4, s. 2.

²⁹ *Marszałek Piłsudski – a metapsychika. Rozmowa...*

³⁰ Tamże.

³¹ J. Zienkiewicz, *Kilka wspomnień o Profesorze Wacławie Jasińskim, jako przełożonym*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” (dalej: „PWT”) 1936, z. 3, s. 114–115.

³² H. Kaulbersz-Malinowska, *O działalności naukowej Ś. P. Dra Wacława Jasińskiego*, „PWT” 1936, z. 3, s. 108–114.

nad stworzeniem podręcznika pediatrii. Nie doczekał jego publikacji³³. Dopadła go śmiertelna choroba nowotworowa, której był świadomy jako lekarz. Zmarł 17 V 1936 r.³⁴ Jego szczątki spoczęły na cmentarzu na Rossie „opodal Serca Wielkiego Marszałka”³⁵.

Uroczystości żałobne ku czci Jasińskiego odbyły się także w Lublinie. Jedno z przemówień wygłosiła doktor Maria Jankowska, z którą współpracował przed laty:

„W pamięci naszej żywo stoi postać ś. p. Kolegi Waława – nadmieniała – gdy cichym, trochę sapiącym astmatycznym głosem, spokojnie i życzliwie wypytuje chore dziecko, co mu dolega, jak troskliwie grzeje ręce przy piecu, aby delikatnie badać chore ciało. (...) Oddany gorąco pracy i wychowaniu młodzieży, był wielkim przyjacielem Harcerstwa. Sam był członkiem Komendy Lubelskiej, swego ukochanego synka oddał do zuchów, pozwalając dziecku na pełnienie odpowiedzialnej służby gońca w wielkich dla Polski dniach 1920 roku. (...) I na pewno w pamięci nas starszych lekarzy, a w opowiadaniach u młodszych, będzie żył Dr Waław Jasiński długie jeszcze lata, jako piękny typ lekarza-społecznika, lekarza o wielkim rozumie i gorącym sercu”³⁶.

Po śmierci doktora Jasińskiego grobem jego syna Zbyszka zaopiekowali się krewni oraz znajomi z czasów lubelskich³⁷. Osobą, która przez lata dbała nie tylko o miejsce pochówku, ale także o pamięć o małym harcerzu, był Jan Magierski, wnuk wspomnianego doktora Pawła Jankowskiego³⁸. Losy obu lekarzy przedziwnie spłótły się ze sobą. Połączyła ich nie tylko pasja zawodowa. Ich synowie oddali życie za Polskę latem 1920 r. – jeden na posterunku, drugi na polu bitewnym. Wspólnym mianownikiem w życiorysach doktorów Jankowskiego i Jasińskiego była także zażyłość z Józefem Piłsudskim. Pierwszy z nich, będący po imieniu z Marszałkiem, zmarł w jego imieniny w marcu 1919 r. Drugi, zakończył życie prawie dokładnie rok po Piłsudskim, umierając jak on „w równie piękną i słoneczną niedzielę majową na podobną, ukrycie postępującą i nie dającą się żadnym zabiegom lekarskim wstrzymać chorobę”³⁹ jaką był rak wątroby.

Nieubłagany czas zatarł wiele śladów z przeszłości. Pozostały milczące miejsca spoczynku. Grób doktora Jasińskiego na Rossie został wpisany do rejestru

³³ Trzytomowy podręcznik *Choroby dzieci*, pod honorową redakcją W. Jasińskiego, ukazał się w Warszawie w latach 1936–1940 nakładem Polskiego Towarzystwa Medycznego „Ars Medici” [przyp. aut.].

³⁴ „Słowo” 1936, nr 136, s. 5 (nekrolog); *Zgon Ś. P. Prof. Dr. Jasińskiego*, „Gazeta Lwowska” 1936, nr 14, s. 3.

³⁵ *Przemówienie podczas uroczystego posiedzenia żałobnego w dniu 25 V 1936 r., ku uczczeniu pamięci Profesora Dra Waława Jasińskiego. Dziekan Wydziału Lekarskiego Un. St. Batorskiego prof. dr Kornel Michejda*, „PWT” 1936, z. 3, s. 99–101.

³⁶ MZC, SJM, Rękopis przemówienia dr M. Jankowskiej ku czci zmarłego dra W. Jasińskiego, 1936 r.

³⁷ Zona dra W. Jasińskiego zmarła przed wybuchem II wojny światowej w Wilnie. Córka, po mężu Krajewska, miała dwoje dzieci: Czesława (zamieszkałego w Łodzi) i Hannę (wyemigrowała do USA). Informacje od krewnej, M. Klimkowskiej.

³⁸ Jan Paweł Magierski (1936–2021) – doktor nauk rolniczych, chemik, fotografik, pracownik Akademii Rolniczej w Lublinie, działacz „Solidarności”; syn Danuty z Jankowskich (harcerki) i Stanisława Magierskiego (farmaceuty, współzałożyciela Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego) [przyp. aut.].

³⁹ HKM [H. Kaulbersz-Malinowska], *Ś. p. Prof. Dr. Waław Jasiński (wspomnienia pośmiertne)*, „Kurier Wileński” 1936, nr 138, s. 7.

litewskich dóbr kultury⁴⁰. Od kilku lat na mogile Zbyszka w Dzień Zaduszny palą się białe i czerwone znicze. W stulecie jego śmierci w 2020 r. powstał krótki film „Lubelskie Orłątka. Harcerz Zbyszek Jasiński najmłodszy lubelski bohater 1920 roku”. Produkcja towarzyszyła dwóm równoległym wystawom o wspólnym tytule „Lubelszczyzna 1920”. Jedna z ekspozycji, zrealizowana w siedzibie Muzeum Historii Miasta Lublina, nosiła podtytuł „Przestrzeń pamięci”. Druga, plenerowa wystawa prezentowana w przestrzeni miejskiej, miała w tytule rozszerzenie „W ogniu walk”. Każda z nich poruszała wątek przedwcześnie zmarłego syna doktora Jasińskiego. Po zmontowaniu materiału filmowego o jedenastoletnim harcerzu, opowieść została symbolicznie, choć zupełnie niezamierzenie przez realizatorów, zamknięta w 11 minutach i 11 sekundach⁴¹.

Summary

The stories of Poland's struggles for independence are strongly rooted in the space of collective memory. They concern not only political events but also individual, dramatic stories. One of them, set in the realities of Lublin, forms the content of this article. Its protagonists are doctor Waclaw Jasiński and his son Zbyszek, a little scout. Doctor Jasiński was the head of the Children's Hospital in Lublin, a scouting sympathiser, and an independence activist. There is an anecdote of a conversation between the bright Zbyszek and Józef Piłsudski, commander of the Polish Legions, who was visiting the town on the Bystrzyca River. Soon, in the shadow of great historical events, a family tragedy unfolded. During the Polish-Bolshevik War, the boy was on courier duty. Wounded in the leg, he died of a blood infection in the summer of 1920, aged just 11. He was buried in the military cemetery. The epitaph on the Lublin Eaglet's grave, illegible with time, has become a symbol of the fading memory of the young hero and his father, one of the pioneers of Polish paediatrics. This article is an attempt to recall both figures.

Резюме

История борьбы за независимость Польши глубоко укоренена в массовой народной памяти. Это касается не только политических событий, но и отдельных драматических историй. Одной из них, разворачивавшейся в люблинских реалиях, и посвящена данная статья. Её героями являются врач Вацлав Ясинский и его сын Збышек – маленький мальчик-скаут. Доктор Ясинский был ординатором детской больницы в Люблине, поклонником скаутинга и борцом за независимость. Анекдотами оброс разговор ловкого Збышка с комендантом польских легионов Юзефом Пилсудским, посещавшим город на Быстрице. Вскоре в тени великих исторических событий разыгралась семейная трагедия. Во время польско-большевистской войны юноша служил курьером. Раненный в ногу он умер от заражения крови летом 1920 года в возрасте 11 лет. Похоронен на военном кладбище. Эпитафия на могиле Люблинского орлёнка, неразборчивая со временем, стала символом угасающей памяти о малолетнем герое и его отце – одном из предтеч польской педиатрии. Статья – попытка вспомнить обоих героев.

⁴⁰ Zob. Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą, grób Waclawa Jasińskiego, [dostęp: 14 X 2022], <<http://rossa.lt/index.php/trasy?view=point&id=61>>.

⁴¹ Film stanowi część projektu Wojewody Lubelskiego „Formowanie Niepodległej. Zwycięstwo 1920” dofinansowanego ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022. Jego pomysłodawcami i wykonawcami są współautorzy powyższego tekstu. Realizacji technicznej dokonali Dorota Awioro (Muzeum Narodowe w Lublinie) i Wojciech Nieśpiałowski (FILMY.LUBLIN.PL), którzy zaproponowali własną koncepcję nagrania. Materiał dostępny w serwisie YouTube.